

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 września 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa J. W. przeciwko (...) w W. przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej T. C. o zapłatę kwoty 9.042 zł; w punkcie 1 – zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.256 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2014 roku do dnia zapłaty; w punkcie 2 – oddalił powództwo w pozostałej części; w punkcie 3 – zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.408,37 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania; w punkcie 4 – zasądził od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 78,26 zł tytułem zwrotu kosztów interwencji ubocznej; w punkcie 5 - zwrócił powodowi ze środków Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 400 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na poczet dowodu z opinii biegłego sądowego i kwotę tę nakazał wypłacić z zaliczki uiszczonej przez powoda; w punkcie 6 – zwrócił pozwanemu kwotę ze środków Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 7,50 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na poczet dowodu z opinii biegłego sądowego i kwotę tę nakazał wypłacić z zaliczki uiszczonej przez pozwanego (wyrok k. 141-142).

Sąd Rejonowy ustalił następujące najistotniejsze w sprawie fakty.

W nocy z dnia 22 (sobota) na 23 listopada 2013 roku (niedziela) w Ł. miała miejsce kolizja, w wyniku, której uszkodzony został samochód marki A. (...) o nr rej. (...) będący własnością M. G.. Samochód uszkodzony nie nadawał się do jazdy. Sprawca kolizji T. C. miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z powodem.

Powód w mailu z dnia 28 listopada 2013 roku zawiadomił uszkodzonego, że szkoda została zakwalifikowana jako szkoda całkowita.

W dniu 18 grudnia 2013 roku powód wypłacił M. G. odszkodowanie w kwocie 9.845 zł.

W dniu 21 grudnia 2013 roku uszkodzony sprzedał uszkodzony w wyniku kolizji pojazd marki A. (...).

W dniu 21 stycznia 2014 roku kupił pojazd marki A. (...) nr rej. (...). rok produkcji 2007 za kwotę 34.000 zł.

Po kolizji M. G. nie miał możliwości korzystania z innego pojazdu poza uszkodzonym pojazdem marki A. (...). Wynajął od powoda od dnia 23 listopada 2013 roku do dnia 22 stycznia 2014 roku (60 dób) pojazd zastępczy z dobową stawką najmu 229 zł brutto.

Pismem z dnia 28 lutego 2014 roku pozwany poinformował powoda o przyznaniu refundacji kosztów wynajmu pojazdu zastępczego w kwocie 4.797 zł, którą przelał na rachunek bankowy powoda w dniu 4 marca 2014 roku, za okres 26 dni najmu od dnia szkody do dnia wypłaty odszkodowania, tj. 18 grudnia 2013 roku, przy uwzględnieniu stawki najmu w kwocie 150 zł netto za dzień.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał powództwo o zasądzenie pełnych kosztów najmu pojazdu zastępczego za zasadne w części. Sąd ten podzielił stanowisko pozwanego, że uzasadnione jest wynajęcie przez uszkodzonego pojazdu zastępczego na okres 26 dni, to jest od dnia 23 listopada 2013 roku – od dnia szkody do dnia 18 grudnia 2013 roku, to jest do dnia wypłaty odszkodowania przez pozwanego, bowiem uszkodzony już 13 grudnia 2013 roku został poinformowany o ofercie zakupu wraku, a pismem z dnia 17 grudnia 2013 roku został poinformowany o przyznaniu odszkodowania w wysokości 9.845 zł, którą to kwotę przelał 18 grudnia 2013 roku. W ocenie Sądu Rejonowego uszkodzony do 18 grudnia miał możliwość sfinalizowania transakcji sprzedaży wraku i uzyskania pełnej równowartości uszkodzonego pojazdu. Dalszy okres korzystania z pojazdu zastępczego był niecelowy.

Sąd I instancji uznał jednocześnie w oparciu o opinię biegłego sądowego, że stawka dobowego najmu pojazdu zastępczego w kwocie 186,18 zł netto, tj. 229 zł brutto nie jest wygórowana i mieści się w przedziale stawek rynkowych.

Nadto poszkodowany wynajął pojazd zastępczy niższej klasy od uszkodzonego minimalizując koszty związane z wynajmem.

Ustalone w oparciu o powyższe koszty najmu pojazdu za 26 dni przy stawce najmu 229 zł brutto wyniosły 5.954 zł. Sąd Rejonowy uwzględnił także kwotę 99 zł tytułem udzielonej poszkodowanemu dodatkowej usługi w czasie najmu pojazdu zastępczego. Po uwzględnieniu wypłaconej już kwoty 4.797 zł, Sąd I instancji zasądził na rzecz powoda odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w wysokości 1.256 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 27 lutego 2014 roku do dnia zapłaty i w pozostałej części powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekła na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozliczenia (uzasadnienie k. 143-160).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w części, w zakresie punktu 1 ponad kwotę 1.256 zł, a w zakresie punktów 2-4 w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

a. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób przekraczający zasady swobodnej oceny dowodów, jak też na uchyleniu się od wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęciu, że poszkodowany z chwilą wypłaty przez pozwanego odszkodowania z tytułu szkody całkowitej, tj. w dniu 18 grudnia 2013 roku uzyskał środki pozwalające na nabycie innego pojazdu w miejsce uszkodzonego, gdy tymczasem poszkodowany pełną kwotę rekompensaty uzyskał dopiero w dniu 21 grudnia 2013 roku, po sprzedaży wraku pojazdu wskazanemu przez pozwanego nabywcy;

b. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 361 § 2 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd za uzasadnione wynajęcie przez poszkodowanego pojazdu zastępczego jedynie na okres 26 dni, tj. od 23 listopada 2013 roku (od dnia szkody), do dnia 18 grudnia 2013 roku, tj. do dnia wypłaty odszkodowania przez pozwanego, gdy tymczasem w dniu wypłaty odszkodowania poszkodowany ani nie miał pełnych środków na zakup nowego pojazdu, ani nie miał możliwości dokonania takiego zakupu, stąd by zabezpieczyć swoje potrzeby komunikacyjne zmuszony był korzystać z pojazdu zastępczego, a brak sprzeczności z zasadą pełnej rekompensaty poniesionej szkody;

c. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 361 § 1 k.c. poprzez błędną jego składnię polegającą na przyjęciu przez Sąd, iż koszty najmu pojazdu zastępczego w okresie od 19 grudnia 2013 roku do dnia 22 stycznia 2014 roku nie pozostają w bezpośrednim związku ze szkodą.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda w miejsce kwoty 1.256 zł kwoty dochodzonej pozwem tj. 9.042 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda pełnych poniesionych przez powoda kosztów procesu za I instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych (apelacja k. 168-173).

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości, jako bezzasadnej i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według dwukrotności stawki określonej w normach przepisanych, powiększonych o należny podatek VAT wg stawki 23% (odpowiedź na apelację k. 182-183).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest zasadna w części.

W pierwszej kolejności rozważone zostaną zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, ponieważ ocena zasadności naruszenia prawa materialnego może być dokonana dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku zostały dokonane zgodnie z przepisami prawa procesowego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2004, sygn. akt II CK 409/03).

W części zasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. opisany w petitum apelacji w pkt a.

W sprawie niesporną była zasada odpowiedzialności pozwanego i powstały po jego stronie obowiązek wypłaty odszkodowania w związku ze szkodą zaistniałą w dniu 21 listopada 2013 roku. Pozwany odpowiedzialności tej nie kwestionował wypłacając odszkodowanie za szkodę całkowitą w dniu 18 grudnia 2013 roku. W rozpoznawanej sprawie, Sąd I instancji ustalając realną stawkę za najem pojazdu zastępczego, oparł się między innymi na opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej, który po przeprowadzeniu analizy rynkowej, przedstawił wysokość średniej dobowej stawki czynszowej odpowiadającej klasie pojazdu uszkodzonego i wskazał zakres stawek mieszczących się w przedziale od 76 zł do 235 złotych z podatkiem VAT. Zastosowana przez Sąd Rejonowy stawka 229 zł z VAT mieści się we wskazanym w opinii przedziale stawek stosowanych na danym terenie.

W tym miejscu należy przypomnieć, że naprawienie szkody (a więc i odszkodowanie) powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody (art. 361 § 2 k.c.). Powszechnie przyjmuje się, że naprawienie szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Poszkodowany dokonał wyboru sposobu naprawienia szkody, polegającego na wypłacie kwoty odszkodowania, po uznaniu przez pozwanego szkody za całkowitą. Pozwany zatem, w myśl art. 363 § 1 k.c. i art. 361 § 2 k.c., zobowiązany jest do zwrotu ekonomicznie uzasadnionych wydatków, które były niezbędne do korzystania przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego. Podstawową funkcją odszkodowania bowiem jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie winno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania winna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody. Odszkodowanie zatem nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego. Szkada jest bowiem uszczerbkiem w prawnie chronionych dobrach wyrażającym się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby następnie wytworzyć się w normalnej kolei rzeczy a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 1273/00).

W rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego na pewno zasadnym było przyznanie powodowi zwrot kosztów za wynajem pojazdu zastępczego za okres od daty powstania szkody w dniu 23 listopada 2013 roku do 21 grudnia 2013 roku, a nie jak uznał to Sąd I instancji do daty wypłaty odszkodowania, tj. do 18 grudnia 2013 roku. Poszkodowany bowiem realną możliwość nabycia nowego pojazdu w miejsce uszkodzonego nabywa dopiero z dniem wypłaty odszkodowania w całości, a więc w przypadku szkody całkowitej dopiero po sprzedaży wraku pojazdu. Tak więc do tej daty można doliczyć stosowny okres na nabycie pojazdu w miejsce uszkodzonego.

Jak rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013 roku sygn. akt III CZP 76/13 (opubl. Legalis) w przypadku szkody całkowitej sama wypłata odszkodowania nie kończy odpowiedzialności ubezpieczyciela. Poszkodowany powinien mieć też czas na zakup nowego pojazdu, a w okresie od szkody do dnia nabycia nowego (choć często używanego) auta, może poruszać się pojazdem zastępczym na koszt zakładu ubezpieczeń. W niniejszej sprawie firma ubezpieczeniowa zakreślając okres najmu pojazdu zastępczego datą wypłaty odszkodowania, dowodziła tym samym, że nowy pojazd poszkodowany mógł kupić nawet tego samego dnia. Należy jednak oddalić takie stanowisko, gdyż po pierwsze – poszkodowany nie dysponował wówczas całą kwotą odszkodowania; po drugie – nawet jeśli miał wcześniejszą wiedzę, że nastąpi rozliczenie szkody jako całkowitej, to należy mieć na uwadze, iż jako klient nie jest takim znawcą branży motoryzacyjnej aby zakup samochodu był dla niego łatwym zadaniem, po trzecie – fakt uzyskania

odszkodowania od (...) nie oznacza, że w tym dniu poszkodowany kupi nowe auto; musiał przecież najpierw sprzedać wrak, żeby mieć środki na zakup.

W rozpoznawanej sprawie do sprzedaży wraku uszkodzonego całkowicie pojazdu doszło 21 grudnia 2013 roku (już w trzy dni po wypłacie części odszkodowania z umowy ubezpieczeniowej), a więc i możliwość dysponowania przez poszkodowanego pełną kwotą odszkodowania należy określić od tej pory. W ocenie Sądu Okręgowego, okresem stosownym do doliczenia na podjęcie czynności przez poszkodowanego w celu realizacji zakupu pojazdu nowego jest okres dwóch tygodni. Należało bowiem mieć na uwadze, że wypłata odszkodowania (odszkodowanie plus kwota za wrak) przypadła na okres świąteczno-noworoczny, w którym ze względów oczywistych, część dni była dniami świątecznymi, a więc wyłączonymi z możliwości aktywnego poszukiwania nowego pojazdu przez poszkodowanego. Ze względu na powyższą okoliczność i niecodzienny przedmiot transakcji – zakup samochodu, jako zasadne jawi się wydłużenie czasu na dokonanie przez poszkodowanego rozeznania rynku, ustalenia lokalizacji docelowego auta, zgodnego ze swoimi oczekiwaniami i jego zakup, właśnie o te dwa tygodnie do 4 stycznia 2014 roku.

W kontekście powyższych ustaleń Sądu Rejonowego w części znajdują również usprawiedliwienie zarzuty naruszenia prawa materialnego (pkt b i c apelacji), tj. art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez bezzasadne w tym zakresie uznanie, że uzasadnionym okresem najmu pojazdu zastępczego w rozpoznawanej sprawie jest czas od daty kolizji do dnia wypłaty odszkodowania w wyniku postępowania likwidacyjnego.

Nie można zgodzić się jednak ze stanowiskiem apelującego, że konieczny okres najmu pojazdu zastępczego jest rozszerzony datą faktycznego nabycia kolejnego samochodu. Skarżący wnosił o zasądzenie kosztów najmu pojazdu zastępczego do dnia następnego po dniu nabycia pojazdu, tj. do dnia 22 stycznia 2014 roku. Tymczasem ustalenie czasu niezbędnego na zakup nowego pojazdu ma charakter obiektywny i dla jego ustalenia istotne znaczenie ma data zawiadomienia poszkodowanego o sposobie likwidacji szkody poprzez zapłatę różnicy pomiędzy wartością pojazdu sprzed i po zdarzeniu szkodzącym (uchwała Sądu Najwyższego z 22 listopada 2013 roku, sygn. akt III CZP 76/13, opubl. Legalis).

W rozpoznawanej sprawie należy mieć też na uwadze, że poszkodowany powziął informację o rozliczeniu szkody jako całkowitej już 28 listopada 2013 roku, a więc jeszcze przed wypłatą odszkodowania. Tak więc niewątpliwie jeszcze przed wypłatą odszkodowania w wyniku postępowania likwidacyjnego miał czas na podjęcie wstępnych decyzji w kwestii zakupu kolejnego samochodu zastępującego pojazd uszkodzony, zarówno co do jego marki, walorów technicznych, jak jego dostępności i lokalizacji na rynku samochodów osobowych.

Jak stwierdził bowiem w przywołanej uchwale Sąd Najwyższy: „odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna (tzw. szkoda całkowita)”.

Zatem poniesione przez poszkodowanego wydatki związane z wynajmem samochodu zastępczego w okresie likwidacji szkody przez pozwanego oraz dodatkowego terminu dwutygodniowego na zakup nowego pojazdu, niewątpliwie są wydatkami poniesionymi w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia (art. 361 k.c.)

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał apelację częściowo za zasadną, w związku z czym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził odszkodowanie za najem pojazdu dodatkowo za 17 dni, w kwocie 3.893 zł (stawka za najem 229 zł brutto x 17) i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 3.893 zł. O odsetkach od zasądzonej kwoty z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia Sąd II instancji orzekł w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, od dnia 27 lutego 2014 roku, tj. 30 dni

od daty założenia wniosku o wypłatę odszkodowania za najem pojazdu zastępczego. W pozostałym zakresie apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W konsekwencji zmiany rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, zmianie uległo także rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, co do kosztów procesu. Ponieważ powód wygrał powództwo tylko w części, o kosztach należało rozstrzygnąć na podstawie art. 100 k.p.c. Powód dochodził kwoty należności głównej w łącznej wysokości 9.042 zł, ostatecznie zaś zasądzona na jego rzecz została łączna kwota 5.149 zł. Powód wygrał zatem ostatecznie sprawę w 57%, zaś pozwany w 43%. Łączne koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 3.579,50 zł, z czego powód poniósł 1.670 zł, a pozwany 1.909,50 zł. Pozwany przegrał sprawę w części odpowiadającej 57%, więc winien ponieść koszty w wysokości 2.040,50 zł (57% kwoty 3.579,50 zł), w związku z czym należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 131 zł tytułem różnicy pomiędzy poniesionymi a należnymi kosztami. Należało także zasądzić od powoda na rzecz interwenienta ubocznego po stronie pozwanej kwotę 39 zł, tytułem 43% kosztów poniesionych przez interwenienta ubocznego, na które złożyła się opłata od interwencji w kwocie 91 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego także należało orzec na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ strony wygrały apelację po połowie, każda z nich winna ponieść połowę kosztów postępowania odwoławczego, które wyniosły łącznie 1.590 zł, z czego powód poniósł 990 zł (opłata od apelacji - 390 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego - 600 zł), zaś pozwany 600,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego. Powód winien zatem ponieść koszty postępowania w zakresie w jakim przegrał apelację, czyli w 50%, ponieważ poniesione przez niego koszty wyniosły 990 zł, a winny 795 zł, należy mu się od pozwanego zwrot różnicy w wysokości 195 zł.

Sąd Okręgowy określił wysokość wynagrodzenia pełnomocników: powoda – będącego adwokatem - w postępowaniu pierwszoinstancyjnym - na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.) i pozwanego – będącego radcą prawnym na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.), a w postępowaniu apelacyjnym – odpowiednio na podstawie §2 ust. 1 i 2 i § 6 pkt 4 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 oraz §2 ust. 1 i 2 i § 6 pkt 4 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 odpowiednio przywołanych rozporządzeń.